

Historia naszej rodziny jako element budowania tożsamości dziecka.

Na kształtowanie się tożsamości człowieka wpływa wiele czynników wywodzących się zarówno z otoczenia społecznego jak i związanych z aktywnością własną.

Szukanie odpowiedzi “ kim jestem?” rozpoczyna się od identyfikacji z osobami znaczącymi z najbliższego otoczenia. Atmosfera domu rodzinnego, relacje z rodzicami, rodzeństwem, dziadkami, dalszą rodziną to czynniki, które w znaczącym stopniu wpływają na proces budowania tożsamości każdego człowieka. Znajomość historii rodziny, pochodzenia, świadomość otrzymanego dziedzictwa to niezwykle ważne elementy w budowaniu tożsamości dziecka. W tej wędrówce powinniśmy towarzyszyć naszym potomkom.

Historia rodziny może być fascynująca! Od pierwszego etapu życia nasze dziecko poznaje i nawiązuje relację z żyjącymi jej członkami. Z czasem dąży również do tego, aby poznawać tych, których osobiście nie znał. W pewnym momencie odkryje, że wstecz można sięgać bardzo, bardzo daleko. Na nas jako rodzicach spoczywa odpowiedzialność, aby w tym towarzyszyć dziecku, zachęcać i rozbudzać ciekawość poznawczą w tym kierunku. Im więcej nasz syn czy córka dowie się o własnej rodzinie, tym bardziej będzie się czuł/a z nią związany/-a. To zakorzenienie pozwoli mu/jej w przyszłości dbać o własnych potomków.

1. Zabieraj dziecko na rodzinne spotkania

Nic nie zastąpi osobistego spotkania z członkami własnej rodziny. Najbliższą rodzinę dziecko zna dobrze. Im jest starsze, tym zapamiętuje więcej. "Ciocie" i "wujkowie" przestają być “obcymi twarzami”, stają się coraz bardziej rozpoznawalni dla dziecka. Warto zabierać nasze dzieci na rodzinne uroczystości. Dążmy do tego, aby poznało również odległych krewnych. Celebруем życie rodzinne. Będą to wzorce, które w późniejszym życiu zaprocentują więzi z własną rodziną.

2. Album rodzinny

“Jeden obraz wart więcej niż tysiąc słów” - to znane powiedzenie. Wspólne oglądanie albumów to świetny sposób, by dziecko poznało również tych członków rodziny, których nie mogło spotkać osobiście. Tę obrazkową przygodę zacznijmy od naszej pociechy. Pokażmy

dziecku jego zdjęcia z okresu niemowlęstwa, potem zaprezentujemy nasze fotografie: ślubne, szkolne, komunijne. Obudźmy w dziecku ciekawość. Zabawmy się w odgadywanie - kto jest na zdjęciu? Mówmy o dziadkach, pradziadkach. Ograniczenie tylko jedno: zasobność naszych albumów rodzinnych :)

3. Ciekawe historie rodzinne

W każdej rodzinie przechowywane są opowieści, historie rodzinne. Czasem zabawne, innym razem smutne. Warto przekazać je dzieciom i o ile to możliwe, podeprzeć się fotografiami ludzi, o których mowa. Opowiadajmy o tym w jaki sposób poznaliśmy się z naszym partnerem. To ważny element budowania tożsamości. Spacerując po mieście pokazujemy miejsca związane z naszą rodziną: "Patrz, tu chodziłem do szkoły", "W tym budynku pracowała twoja babcia" – jedno jest pewne, dziecko zapamięta te miejsca.

4. Drzewo genealogiczne

Wbrew pozorom stworzenie drzewa genealogicznego nie jest wcale prostym zadaniem. To również fantastyczne doświadczenie dla nas! Podróż wstecz bywa wyzwaniem. Nazwiska, daty trzy, cztery pokolenia wcześniej i możesz napotkać pierwsze problemy w ich ustaleniu. Trudności potrafią być jednak motywujące! Drzewo genealogiczne to wspaniały sposób, by pokazać naszym potomkom zakorzenienie w rodzinie. Dziecko łatwo dostrzeże, że jest częścią ogromnej całości.

Warto pamiętać, że aby się urodzić, potrzebujemy:

2 rodziców

4 dziadków

8 pradziadków

16 prapradziadków

32 tetra dziadków

64 penta dziadków

128 dziadków neha.....

Daje to w sumie 4094 przodków w 11 pokoleniach, a wszystko 300 lat przed naszymi urodzinami. zatrzymaj się przez chwilę i pomyśl... Ile to losów, charakterów, życiowych triumfów i porażek. Powinniśmy czuć wdzięczność i miłość do wszystkich naszych przodków, ponieważ każdy z nich jest w każdym z nas!!!